

# GAZETA OLSZTYŃSKA

„Gazeta Olsztyńska“ z dod. „Przyjacieli Dzieci“ wychodzi codziennie z wyjątk. niedziel i świąt i koszt. miesięcz. na pocztach 12000, z odnosz. do domu 12036 mk., do Polski miesięcz. 20 000 mk. lub 5000 mkp., które należy wpłacić na nasze konto w Banku Dyskontowym w Bydgoszczy.

Ojców mowy, ojców wiary  
Brońmy zgodnie: młody, stary!

Niech będzie pochwalony  
Jezus Chrystus!

Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 400 marek za rządęk jednolamowy. Wiersz reklamowy 1500 marek. Przy dochodzeniu sądowym należytości wszelkie rabaty upadają. Redakcja i Administracja: Olsztyn, Mühlenstr. 2. Tel. 531. Rękopisy zwraca się tylko na wyraźne żądanie.

Rok XXXVII.

Olsztyn, na czwartek 2 sierpnia 1923 r.

Nr. 169.

## W imię prawdy.

Prosimy władze nasze, ażeby się postarały o dokładne tłumaczenie niniejszego artykułu. Nie możemy się bowiem oprzeć wrażeniu, że pewna klika nam wroga z pomocą fałszowanych ustępów i wyrwanych zdań z artykułów „Gazety“ rozmyślnie fałszywie informuje sfery rządowe. Redakcja.

Jest faktem stwierdzonym, że atak prasy niemieckiej wschodniopruskiej przeciwko „Gazecie Olsztyńskiej“, który spowodował nawet zakaz wydawania naszego pisma, opierał się na fałszowanych cytatach naszych artykułów, na rozmyślnych kłamstwach i oszczerstwach.

Hakatydom wschodniopruskim prasa nasza w Prusach Wschodnich staje się bardzo niewygodną. Nie mogąc zaś zwalczać nas rzeczowo, posługują się hakatyści bronią fałszu i oszczerstwa.

Największą napaść na „Gazetę Olsztyńską“ w nr. 176 „Allensteiner Zeitung“ opiera się także na kłamstwach.

Artykuł, który wyszedł ze znanej kuźni hakatystycznej w Olsztynie i który obiegnie całą prasę wschodniopruską zarzuca nam ciężką obrazę Prus (!), a więc i Niemiec i narodu niemieckiego.

Oto ustęp z artykułu „Recht und Freiheit“ z nr. 152 „Gazety Olsztyńskiej“, który rzekomo ową obrazę ma zawierać:

„Ach te Prusy. Prusy chcą kogoś uczyć poszanowania praw i wolności. Czem były i czem są właściwie Prusy? Hanover zagrabiony, Poznańskie zagrabione, Prusy Zachodnie zagrabione, Szleswig i Holsztyn zagrabione, Śląsk zagrabiony. Nawet w Brandenburgii mieszkają Wendowie. Krzywda wprawdzie już w części naprawiona, ale wiele jeszcze Prusy w własnym kraju mają do naprawy, zanim innym narodom morały prawić mogą.“

„Zagrabieć“ tłumaczą Niemcy „geraubt“. Zagrabienie nie potrzebuje być koniecznie „Raub“. „Zagrabieć“ należy tłumaczyć „angeeignet“, ale nie „geraubt“.

A zresztą choćby się rozchodziło o „rabunek“, czyż to nie są historyczne fakty? Czyż Fryderyk Wielki nie zrabował Poznańskiego i Prus Zachodnich wspólnie z carycą Katarzyną? Czyż Hanover, Szleswig i Śląsk nie zostały zrabowane? Gwałtem przyłączono wbrew woli ludności te kraje do Prus. Czyż to nie jest grabież? Rząd dzisiejszy tego nie uczynił, a więc rząd dzisiejszy my przez to nie obrażamy. Narodu niemieckiego przez odwoływanie się na fakty historyczne także nie obrażamy.

Co robią zresztą Niemcy? Powiadają ciągle, że Polska zrabowała dzielnice jej przez traktat wersalski przyznane i to wbrew faktom historycznym. Polska nie zrabowała żadnych krajów lecz otrzymała z powrotem dzielnice, które jej stary Fryc zrabował. Zwrot ten sankcjonowany został podpisem Niemiec i wszystkich państw kulturalnych w Europie, a nawet przez Amerykę.

Drugi zarzut.

Czytamy dosłownie w artykule:

„Auch in Nr. 154 der Zeitung wird eine Verhöhnung des deutschen Volkes gebracht, wie sie wohl einzig dastehen dürfte.“

In einer Wochenbetrachtung sagt „Kuba von Wartenburg“ in Bezug auf die Deutschen:

„Ihr atmet selbst kaum und anderen droht ihr noch. Mein alter zahloser Mund (?) fürchtet euch einmal nicht mehr.“

Jest to fałszerstwo, kłamstwo i oszczerstwo. Ustęp odnośny tak brzmi:

A oni fajrują dzisiaj jeszcze zygesfesty, latają poprzebierani za krzyżaków po Malborku i pięściami Polakom wygrażają. Bodaż was też gęś kopia kulawą nogą. Sami ledwo dychać, a drugim wygrażać. Nawet mój stary burek bez zębów już

waju się nie boi i nawet nie szczeka, gdy taki agent od „Heimatdienstu“ do mnie zagłada. Robita jak owce chłirczyki, co to smoki straszliwe z ogniem w pyskach wymalowane obnoszą, ażeby ludziska strachu dostali. Smoki z papieru.

Gdzież w ustępie powyższym jest obraza narodu niemieckiego? Czy agent od „Heimatdienstu“ jest narodem niemieckim? **Sfałszowaliście** ustęp odnośny.

Falszujecie ustępy artykułów naszych i z pomocą fałszowanych ustępów chcecie podburzyć rząd przeciwko nam. Przeciwko podobnemu postępowaniu wystąpić powinna władza i prokuratorja.

Kpicie sobie poprostu z rządu republikańskiego, jeżeli szczujecie przeciwko nam na podstawie fałszowanych ustępów z „Gazety Olsztyńskiej“.

Dla nas było rzeczywiście satysfakcją, gdy się dowiedzieliśmy, że rząd pruski śledzi treść „Gazety Olsztyńskiej“. Spodziewamy się, że i nasze sfery rządzące w Olsztynie są dokładnie poinformowane o treści „Gazety Olsztyńskiej“. Nam rozchodzi się o to, ażeby władza była dokładnie poinformowana o tem, co piszemy. Ale nam rozchodzi się także o to, ażeby nasze artykuły były dokładnie tłumaczone i ażeby za pomocą fałszowanych ustępów z „Gazety Olsztyńskiej“ nie wprowadzano władzy w błąd.

Dla tego żądamy kontroli tłumaczeń artykułów „Gazety Olsztyńskiej“. Prosimy posłów naszych także, ażeby poprosili ministra, ażeby nam tę kontrolę umożliwiono.

My nie lękamy się polemiki uczciwej i rzeczowej, ale protestujemy przeciwko fałszowaniu naszych artykułów i podburzaniu ludności niemieckiej i rządu przeciwko nam na podstawie sfalszowanych artykułów „Gazety Olsztyńskiej“.

Prezesa naczelnego Prus Wschodnich p. Siehra w podobny sposób w błąd wprowadzono.

Podobnie pracuje się przeciwko „Mazurskiemu Przyjacielowi Ludu“. Mam przed sobą artykuł „Der 11. Juli“ Konrada zaczepiony przez prasę niemiecką. Jest to artykuł niemiecki i prosimy władze nasze, aby porównały tekst owego artykułu z oryginalnym tekstem w nr. 22 „Mazurskiego Przyjaciela Ludu“. Nawet ten niemiecki artykuł jest sfalszowany.

I ci fałszerze powiadają następnie bez zakąknięcia: In weiteren Ausführungen werden die Deutschen mit „Kulturschänder“, „Räuber“ und „Diebe“ belegt.

Czytam każdy numer „Mazurskiego Przyjaciela Ludu“ i zapytuje się władze nasze i wszystkich ludzi, którzy to pismo czytają, czy w artykułach niemieckich nazwano kiedy Niemców „Kulturschänder“, „Räuber und Diebe“?

Jest to wierutne kłamstwo i oszczerstwo.

Wywody Konrada skierowane nie są przeciwko narodowi niemieckiemu, ale przeciwko germanizatorom i autor użył przeciwko tym ludziom tych samych słów, których użył prezes ministrów pruskich w Sejmie pruskim.

Pisaliśmy już często, że my każdego Polaka, któryby śmiał polonizować dziecko niemieckie nazwiemy „Kulturschänder“ i „Räuber der Muttersprache“. Tacy ludzie czy Niemcy, czy Polacy, czy Rumuni zasługują na pogardę.

Tacy ludzie to nie naród niemiecki. To są wrogowie kultury, wrogowie własnego narodu i wrogowie republiki. Tacy ludzie hańbią imię niemieckie wewnątrz i zewnątrz państwa.

Zwracamy więc uwagę rządu na podłą taktykę mętnego źródła, z którego czerpie prasa niemiecka. Ta prasa podburza naród niemiecki przeciwko nam w celach aż nadto przejrzystych. Wiemy o tem, że

rozchodził się wprost o zamach na redakcję i drukarnię „Gazety Olsztyńskiej“. Te sprawę zamachu omawiali już pewni panowie w pewnym olsztyńskim hotelu w pobliżu dworca. Stwierdzamy fakt, ażeby władze nasze wiedziały, o co się rozchodzi.

„Warnen vor Unbesonnenheiten“ to jedynie tylko maska, którą ci ludzie zakryć chcą cel, do którego dążą. Oni wiedzą dobrze, czego chcą. Jak się coś stanie, natenczas powiedzą, że przestrzegali.

Jest to chytra i zbrodnicza robota.

Wskazujemy zawczasu sferom rządowym na tę robotę i żądamy obrony. Obserwator.

## Przegląd polityczny.

### Polska.

#### Zwrot zabranych przez Rosję polskich taborów kolejowych.

Warszawa. Z Rosji przybył transport złożony z 45 wagonów naładowanych piętnastoma parowozami, czternastoma tenderami oraz kołami tenderowymi, zwróconemi Polsce na mocy traktatu ryskiego. W liczbie przybyłych parowozów znajduje się jeden, który jest własnością zakładów wapiennych „Kadzielnia“. W tych dniach oczekiwany jest następny transport mienia kolejowego, znajdującego się obecnie na pogranicznej stacji Kalinkowicze.

#### „Ucisk“ Niemców w Polsce.

„Gazeta Bydgoska“ podaje kopję listu wyslanego przez Niemca Berndta do dzierżawcy hotelu „Deutsches Haus“ w Bydgoszczy. Otóż treść listu:

An

Herrn Hotelpächter Braune

Hier.

Sehr geehrter Herr Braune!

Es sind in letzter Zeit wiederholt Leute an mich herangetreten, die sich darüber beschwerten, dass immer noch am Büffet von den Damen polnisch gesprochen wird, dass sogar die Unterhaltung der beiden am Büffet tätigen Damen fast ausschliesslich polnisch geführt wird. Ebenso unterhalten sich die Kellner andauernd polnisch. Der eine Kellner ist der deutschen Sprache kaum mächtig. Hierdurch wird der Charakter des Deutschen Hauses nicht gewahrt, und bitte ich Sie nochmals dringend diesem Übelstand auf jeden Fall abzuwehren. Die polnische Kundschaft, die dort verkehrt, ist durchweg in der Lage, deutsch zu sprechen und wird es auch tun, wenn Sie von Ihren Angestellten in deutscher Sprache angesprochen wird. Dass sich dies durchführen lässt, beweist der Betrieb des deutschen Hauses in Posen, Hotel Bristol, in dem kein einziger polnischer Angestellter vorhanden ist.

Hochachtungsvoll

Deutsches Haus

Hotel-Betriebsgesellschaft

m. b. H.

(-) BERNDT.

### Niemcy.

#### Starcia w Hamburgu.

Hamburg. Przy niedzielnych zabronionych demonstracjach przyszło do starć między policją a masami. Na różnych miejscach doszło do bójk. Kilku urzędników policyjnych maltretowano.

#### Bestjalskie zamordowanie prokuratora we Frankfurcie.

Donosiliśmy już o bestjalskiem zamordowaniu we Frankfurcie prokuratora tamtejszego, Haasego. Śledztwo prowadzone obecnie wykazało, że chodzi tu o dobrze przygotowany akt zemsty. Kilku burszów, którzy wzięli się w szeregi demonstrantów, oskarżyło prokuratora, że on to strzelał do tłumów.

Jakkolwiek Dr. Haas zapewniał słowem honoru, że to nieprawda, wzburzony tłum wdarł do jego mieszkania i zniszczył je całkowicie. Ani jeden mebel nie pozostał nietkniętym. Stoly, krzesła, obrazy, lustra, kandelabry, żyrandole zostały w najbeźmyślniejszy sposób porozbijane.

Dokonawszy tego dzieła zniszczenia, banda niemieckich burszów, odważnych zawsze gdy idzie o człowieka bezbronnego, rzuciła się na prokuratora i zaczęła go bić w bestjałski sposób, żelaznymi sztabami, nożami i kamieniami, aż zabiła go na śmierć.

Obdukcja ciała wykazała, że dr. Haas otrzymał 7 kłótych ran w głowę, 2 w szyję, 1 pchnięcie w bok, a ponadto odniósł dziesiątki ran od uderzeń kijami i sztabami żelaznymi. Zbójcy nie poprzestali na tem, ale ponadto ciężko pobili żonę Haasego i jego 74 letniego ojca. W sąsiednich domach powybijano ponadto setki szyb.

Śledztwo obecnie stwierdziło, że Dr. Haas istotnie nie strzelał do tłumy, gdyż rewolwer jego nie wykazuje żadnych śladów strzelania. — Strzał ten dał z pewnością prowokator, który w ten sposób podniecił tłum do wciągania do mieszkania prokuratora.

Z ostatnio doniesionych szczegółów wynika, że bestjałskiego tego mordu dokonano przed domem, gdzie głową prokuratora tłuczono o kamienie uliczne. Kiedy prokurator usiłował się bronić, zaczęło go bić knutami, aż wreszcie postawiono go pod latarnią, gdzie jeden z demonstrantów dobil konającą już ofiarę barbarzyństwa sztabą żelazną. Głównych sprawców tego ohydneho mordu dotychczas nie schwytano.

### Z tajnych organizacji niemieckich.

Berlin. »Vorwärts« donosi z Kolonii, że wczoraj przeprowadzono tam masowe aresztowania w radykalnych kołach wszechniemieckich. W czasie rewizji domowej przeprowadzonej u aresztowanych, którzy należą wyłącznie do tajnych organizacji wszechniemieckich i w większości są studentami Uniwersytetu Kolońskiego znaleziono 10 centnarów dynamitu. Część dynamitu była zapakowana w pudełkach z napisem Czekolada i Cukierki. Przypuszczają, że materiał wybuchowy znaleziony u aresztowanych pochodzi z znacznej kradzieży dokonanej niedawno w fabryce dynamitu pod Kolonią. Jest rzeczą znaną, że mimo, iż Prokuratorja została już przed pewnym czasem powiadomiona o tej kradzieży dynamitu, nie przedsięwzięła w tym kierunku żadnych kroków. Dotychczas aresztowano 20 osób.

### Krwawe zaburzenia w Neuruppin.

Neuruppin. W sobotę przyszło tutaj do krwawych starć z policją i zaburzeń przed gmachem więziennym. Po wiecu komunistycznym, tłum złożony z kilku tysięcy osób udał się pod bramy więzienia, żądając uwolnienia politycznych więźniów. Nadeszła na pomoc policja, która zagrożona przez tłum, zaczęła strzelać, przyczem dwie osoby zabiło, 7 ciężko rannych, 15 osób aresztowanych. Mimo to, demonstranci pozostali na ulicy aż do rana. W południe odbył się wiec, następnie pochód demonstracyjny w zupełnym spokoju.

### Zwołanie parlamentu.

Berlin. Jak się oficjalnie ogłasza, parlament niemiecki został zwołany na 8. sierpnia popołudniu o 2-giej.

### Anglja.

### Wręczenie odpowiedzi na notę angielską.

Londyn. Dnia 30-go lipca zostały w Foreign Office doręczone odpowiedzi francuska i belgijska na notę angielską w sprawie odszkodowań niemieckich. Treść ich trzyma się w ścisłej tajemnicy. Krótko po doręczeniu Lord Curzon przyjął kolejno włoskiego, belgijskiego, francuskiego i niemieckiego ambasadora.

HELENA MNISZEK. 82

## TRĘDOWAŻA

Powieść — Tom II.

(Ciąg dalszy).

Rozpoczął się drugi akt. Prątnicki nie wrócił do krzeseł, wybrał sobie miejsce na galerji i stamtąd patrzył na Stefcię i ordynata. Doznawał dziwnych uczuć — przedewszystkiem jakiegoś wstydu.

Ale nikt go nie widział z łoża.

Stefcia teraz pilnie uważała na scenę, chociaż Waldemar często jej coś szeptał do ucha.

Księżna rzekła:

— Widzę, że nie bardzo zajmuje was sztuka. Może wasza lepsza. Stuchajcie śpiewu hrabiny.

Rozległo się na scenie początkowe recitativo:

»Suknio, coś male tak ubrała,  
Jakby posąg w greckim stylu,  
Holdy tyłu, zawiść tyłu  
Będę, będę dziś wiedział.«

Wiotka, efektowna postać artystki w stroju Djany cieniowała głos niestychanie pięknie. Nagle popłynął śpiew:

»Dźwięk dokota, blaski i woń,  
Płyną tęczą gazy, wstęgi,  
Byszcza lustra... W dłoni dłoń,  
Już taneczne widzę kręgi,  
Już wir bału wszystko złał  
W jeden urok, w jeden szal.«

Artystka rozlewała czyste, swobodne tony. Jak zawieja srebrnych kropelek, sypały się dźwięczne gamy jej głosu. Szczerość i uczucie wiały z wysokich nut,

## Wielka katastrofa kolejowa.

48 zabitych 60 rannych.

Wczoraj rano zdarzyło się na dworcu w Kreiensen wielka katastrofa kolejowa. Pociąg kurjerski z Hamburga uderzył na dworcu w Kreiensen na stojący tam pociąg, którego ostatnie dwa wagony zostały całkowicie zdemolowane. Do wieczora wydobyto 48 zabitych i 60 pokaleczonych. Dotychczas tylko 17-tu z pośród zabitych rozpoznano. Między zabitymi i rannymi znajduje się duńskie towarzystwo, które odbywało wycieczkę do południowych Niemiec. Więcej jak połowa zabitych jest z powodu ran do niepoznania. Wielu znalazło śmierć w śnie. Rozbite wagony tworzyły wysoką kupę gruzów.

Londyn. Gazety donoszą, że prawdopodobnie we wtorek gabinet angielski rozważy noty francuską i belgijską, które zasadniczo się nie różnią.

### Na drodze rozbrojenia.

Londyn. Obradująca w Londynie Podkomisja Rozbrojeniowa przy Lidze Narodów ukończyła swe prace, uzyskawszy dodatnie wyniki. Podczas gdy ostatnie posiedzenie Wydziału Rozbrojeń w Genewie wysuwało 2 przeciwne projekty paktu gwarancyjnego udało się w opracowany przez Lorda Cecila sformat ogólnego paktu gwarancyjnego włączyć zasadniczą myśl projektu francuskiego, który przewidywał układy gwarancyjne i utworzenie grup mocarstw. Jednak t. zw. układy grup muszą być podane do wiadomości Ligi Narodów, i uzyskać moc obowiązującą, gdy Liga Narodów stwierdzi wypadek wojny agresywnej. Włosi wnieśli szereg zastrzeżeń do nowego londyńskiego projektu.

Ostateczne brzmienie paktu gwarancyjnego ma być ustalone na plenarnym posiedzeniu Ligi Narodów we wrześniu w Genewie.

### Mowa Lloyd George'a za przymierzem francusko-angielskim.

Londyn. (PAT). Jak donoszą z Bristolu, Lloyd George wygłosił tam wielką mowę polityczną, w której powiedział, że przymierze, które tak zespiliło sprzymierzonych w ciągu wielkiej wojny i wzmocnione zostało w ogniu tej wojny wielkim braterstwem broni, powinno być, w interesie pokoju i cywilizacji, za wszelką cenę utrzymane. Złamanie tej jedności — powiedział Lloyd George — groziłoby światu katastrofą. To też Lloyd George wyraził wielkie zadowolenie z faktu, że Wielka Brytania uczyniła wszystko, co było w jej mocy, aby zerwanie to uczynić niemożliwym. Francja, Anglja, Włochy i Belgja — powiedział premier — połączone braterstwem pokoju, zdolne będą uczynić wiele dla pokoju i cywilizacji świata. Szczere ufam, że wielkie wysiłki, które kosztowały nas tyle ofiar, nie będą zmarnowane i wierzę również, że wysiłki te pobudzą i inne narody do współpracy nad wielkim dziełem panowania pokoju, sprawiedliwości i dobrej woli ludów tego świata.

### Rumunja.

#### Konferencja w Sinaji.

Sinaja. W sobotę popołudniu rozpoczęło się pod przewodnictwem Bratlanu pierwsze posiedzenie przedstawicieli Małej Ententy. Nie ma jeszcze bliższych szczegółów o temacie obrad. Obiegają pogłoski, że minister Benesz miał zdawać obszernie sprawę ze swej podróży do Paryża, Londynu i Brukseli i że jego zapatrywania na sytuację w Europie, są bardzo pesymistyczne. W kołach Małej Ententy przypuszcza się, że do porozumienia mocarstw sprzymierzonych tak łatwo nie przyjdzie.

Kandydaturę Benesza na przedstawiciela Małej

któremi dziwnie umiała modulować. Wszyscy słuchali w skupieniu.

Śplew umilkł, posypały się oklaski.

Ślicznie śpiewa — rzekła Stefcia.

Wtem oboje z Waldemarem usłyszeli szepł Trestki: — ...dlatego, że nie mamy weny? Ale tyle lat, to stanowi moją siłę.

— To mnie nie rozczula — odszepnęła panna

Rita.

— Ale wzbudza ufność.

— Czy to wystarczy?

Waldemar z łobuzerskim uśmiechem zwrócił się do księżnej:

— Babciu, państwo Trestkowie są także niegrzeczni.

Stefcia trąciła go wachlarzem.

— Zawczasem nas pan tak nazywa — odparła sucho panna Rita.

Ordynat rzekł do Stefci:

— Czy panią obraziłoby, gdyby nas teraz nazwa-

no: państwo Michorowscy.

— Nie — odrzekła Stefcia z uśmiechem.

— A widzi pani? — mówił Waldemar do Rity.

— Wy jesteście narzeczeni.

— Zdaje mi się, że i wam dziś złożymy życzenia.

Trestka spojrział na ordynata z wdzięcznością.

Waldemar ciągnął dalej:

— Niech pan uważa, jak się Dzidzi na scenie energicznie zachowuje. Niech pan bierze z niego przykład: on »Ateon wytrzymał«!

— Niech pan im nie dokucza — szepnęła Stefcia.

— Dobrze, już będę grzeczny.

Na scenę wjechał sztuczna łożą okazały Podczaszyc w kostjumie Neptuna. Wołał tubalnym głosem:

»Oj! coś trzeszczy wóz z tektury.

'Dzidzi! każ no zwolnić sznury.

Bo będziecie mieć robotę.

Jak syreng, którą zgniotę.«

— Niezrównany! — zawołał półszepłem ordynat

Ententy w Lidze Narodów uważa się za pewną. Pogłoski o przystąpieniu Polski do Małej Ententy uważa się za aktualne i nad kwestją tą będą się toczyły specjalne narady. Przedstawicielem Polski na konferencje w Sinaji będzie dr. Pilz, były poseł polski w Pradze.

### Gdańsk.

#### Kryzys finansowa w Gdańsku.

Gdańsk. (AW.) Wszystkie powiaty wiejskie i miejskie wolnego miasta zwróciły się do sejmu gdańskiego z stanowczą prośbą o zwołanie jak najprędzej sesji, aby zapobiedz grożącej katastrofie finansowej drogą uchwalenia natychmiast płatnych zaliczek, na tych zasadach, jak to uczyniono w Niemczech.

W uzasadnieniu przytaczają gminy, że zwracały się od dłuższego czasu bez skutku o pomoc. Wobec strasznego braku pieniędzy nie mogą już ponosić ciężarów na cele kulturalne, przedewszystkiem na wyższe uczelnie, pomijając fakt, że nie mogą wypłacać pensji urzędniczych i zarobków robotniczych. W związku z nadzwyczaj przykrem położeniem finansowem Wolnego miasta, stwierdzić należy, że przewidzian jest olbrzymi strajk we wszystkich zawodach. Dodatki przyznawane nie mogą zupełnie wystarczyć.

### „Konstytucja“ Stanów Zjednoczonych Rosyjskich.

Bolszewicy utworzyli Stany Zjednoczone Rosji! Na zebraniu wszechrosyjskiego centralnego Komitetu Wykonawczego w Moskwie przyjęto jednogłośnie nową federalną konstytucję dla Rosji.

Konstytucja ta jest wzorowana na amerykańskiej, aczkolwiek różni się od niej znacznie. Przedewszystkiem niema w niej nic o wolności słowa lub prasy, co w amerykańskiej konstytucji jest zawarte w pierwszej poprawce.

Bolszewicy tłumaczą, że podobna poprawka będzie zrobiona, skoro okoliczności pozwolą.

Tymczasem za wolne słowo w mowie lub druku idzie się do więzienia lub kula w łeb!

Sowiecka konstytucja tworzy z Rosji nową Unję federalną, składającą się z ośmiu »stanów«.

Są to Rosja właściwa, włączając Syberję i Dalekowschodnią Republikę, Ukraina, Białoruś, Georgijska Federacja, Armenia, Republika Tatarska i autonomiczne Republiki Chiwa i Buchara, Federalna legislatura składa się z dwóch izb, które tworzą jak w Ameryce Kongres. Kongres składa się z Federalnej Rady, obieranej na podstawie ludnościowej i składającej się z 371 członków, oraz z Rady Narodowościowej, składającej się z pięciu członków obieranych z każdego stanu z dodaniem jednego członka z każdej autonomicznej republiki.

Każda z tych izb wybiera swoje własne prezy-

Nastąpiła scena rozdarcia sukni. Hrabina robi wyrzuty Kazimierzowi.

— Podaje mu oszczep przeciw sobie — rzekł znowu Waldemar. — Suknia będzie tarczą, która ocali ulana od kokietki. Zdarza się tak często.

I przyszła mu na myśl rozmowa z hrabianką Melanją w Głębowiczach, po której ostatecznie stracił dla niej sympatię.

Podczas drugiego antraktu Waldemar poszedł z Trestką na cygara. Był tam i Barski. Palił, nie odzywając się do nikogo. Brochowicz trochę dokazywał. Opowiadał swe wrażenia z pierwszego rzędu krzeseł, zachwycał się primadonną w roli hrabiny.

— A Bronia nie podoba się panu? — spytał.

— Bronia? Hm! Bronia jest trochę w grze sucha, nazbyt kółkowita. Może to robi różnica stroju; kontusik i te tam puszki, wyloty, obok pajęczynowego kostjumu Djany, sprawiają efekt na niekorzyść Broni.

— Ona głównie razi obok dystynkcji hrabiny — rzekł Waldemar. — Dobra artystka i na scenie dama. Bronia nawet w tych samych gazach nie osiągnęłaby celu. Tu występuje różnica rasy.

Hrabia Barski, rozparty na fotelu, z cygarem w zębach, patrzył impetynencko na ordynata.

— Proszę! pan odróżnia rasę? — przemówił kpiąco.

— Odróżniam! — odrzekł Waldemar chłodno.

— Voyons! a to nowa rzecz! Już po panu nie spodziewałem się takiej antytezy.

Ordynat rzucił się na fotel również w niedbalej pozie. Oczy utkwił w tłustej twarzy hrabiego i spytał jakby od niechcenia:

— A moja teza wolno wiedzieć jaka?

— Pańskie słowa są antytezą jego postępków — odrzekł hrabia gwałtownie.

Waldemar był spokojny, lecz zimny.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

dzium, czyli Komitet Wykonawczy z siedmiu członków, a na wspólnej sesji dobiera siedmiu członków i wszyscy razem tworzą Federalne prezydium z 21 członków, które będzie nominalną najwyższą władzą w Rosji.

Całkowita bowiem władza, jak dawniej spoczywać będzie w ręku partii komunistycznej.

Federalny Kongres, wspólnie obie izby, obierać będzie Federalnych Komisarzy.

Pięciu komisarzy będzie całkowicie federalnych: Spraw zagr., armji, marynarki, poczt, teleg. i monopolu zagr. handlu. Władza ich będzie absolutna w całej Unji Federalnej i będą oni tylko naznaczać swoich reprezentantów w poszczególnych stanach.

Pięc innych komisarjatów będzie nosić nazwy: Najwyższej Rady, Narodowej Ekonomji, Ministerjum Żywności, Pracy, Finansów i robotników chłopskich. Takie same komisarjaty będą w poszczególnych stanach. Komisarze będą zatwierdzani przez Federalne Komisarjaty.

Wydział dziesięciu Komisarzy stanowiąc będzie najwyższe ciało wykonawcze Rosyjskiej Federacji. Jako takie będzie podpisywać dekrety itd.

W dodatku każdy Stan rosyjski będzie miał swoich własnych komisarzy zdrowia pisywać dekrety itd.

Nad całą Federacją będzie jeden Najwyższy Trybunał, który rządzić się będzie federalnymi prawami. Każdy poszczególny stan mieć może swoich własnych komisarzy i swoje własne sądy lokalne.

Rosyjski język będzie językiem obowiązującym w całej Unji Federalnej, ale języki lokalne będą stać na równi z państwowym w poszczególnych stanach. Stany poszczególny nie będą zmuszone używać rosyjskiego języka do tłumaczenia praw, lecz będą musiały uczyć go w szkołach. Każde dziecko poza językiem rodzimym musi umieć po rosyjsku w Stanach Zjednoczonych Rosji!

W teorii, wedle konstytucji ma być tylko jedna armja i marynarka, ale w praktyce, jak się zdaje, każdy stan będzie miał swoją milicję, która później będzie zorganizowana jako część Federalnej armji, którą Trocki zamierza rozwinąć na podstawie ćwiczenia obywateli wedle wzorów szwajcarskich.

Centralny komitet egzekutywy, który zatwierdził konstytucję St. Zjedn. Rosji czyli Federacji sowieckich republik składa się z 386 członków, tworzących najwyższe ciało prawodawcze, administracyjne i kontrolujące w państwie rosyjskim. W chwili obecnej obierane jest przez Wszechrosyjski Kongres Sowietów, który składa się z reprezentantów sowejetów miejskich (jeden delegat przypada na 25000 mieszkańców) i prowincjonalnych kongresów sowieckich (jeden delegat przypada na każde 125000 mieszkańców).

Bolszewicy pisarze często przepowiadają że rząd sowieckiej Rosji będzie podobny do rządu St. Zjedn. Kongres Waszyngtoński porównują z Centralnym Komitetem wykonawczym, a Stanowe Legislatury z prowincjonalnymi Kongresami. Lecz Centralny Komitet Wykonawczy, oprócz funkcji wyżej wymienionych tworzy radę Ludowych Komisarzy dla ogólnej administracji spraw państwa. Wobec tego funkcje Centralnego Komitetu Wykonawczego łączą w sobie funkcje szefa egzekutywy, którego władza w St. Zjedn. jest przekazana prezydentowi, a także usurpuje sobie i władzę sądowną przez komisarjaty.

Trocki i inni liderzy rządu bolszewickiego dowodzą, że studjowali historję amerykańską od początku i z niej brali natchnienie do tworzenia prawodawstwa rosyjskiego.

Ale są dwie ważne różnice.

Popierwsze: Rosjanie uplanowali usunąć wszelką możliwość secesji, którekolwiek ze stanów z Unji, co było powodem Wojny Cywilnej w Ameryce. Dali więc w konstytucji zastrzeżenie, że żaden Stan nie może porzucić Unji Federalnej.

Następnie Federalne Prezydium ma tylko nominalną najwyższą władzę, która w rzeczywistości jest w ręku Centralnego Komitetu Egzekutywy Partji Komunistycznej.

W nowej konstytucji niema wzmianki o tej ostatniej. Ale nie zmienia to faktu, że Komunistyczna Partja kieruje Rosją i mimo Konstytucji jak widać kierować będzie do czasu nieokreślonego!

Cała więc sprawa konstytucji St. Zjedn. Rosji sowieckiej jest zwykłą farszą!

## KRONIKA.

Olsztyn, 1 sierpnia 1923.

Kalendarz na czwartek: Alfonsa L.  
Wschód słońca o godz. 4.32; zachód o g. 7.44.

### Z Warmji.

\* Olsztyn. Nowe podwyższenie taryfy pocztowej z dniem 1 września r. b. Jak donosi „Express koresp.” zakończono w min. poczt. pracę nad podwyższeniem taryfy pocztowej od 1 września r. b.

Podwyższenie będzie wynosiło 200 proc. taryfy z sierpnia, tak że portorja na list pozamiejskowy wynosić będą 3000 mk. pocztówka pozamiejskowa 1200 mk. Na telegramy ustalono cenę podstawową 4800 mk. za każde słowo zaś 2400 mk. Rozmowy telefoniczne wynosić będą w miejscu 1500 mk.

— Poczta powietrzna w Danji. Nagle paczki przyjmuje do Danji poczta powietrzna na linii

Hamburg—Kopenhaga. Paczki nie mogą ważyć więcej aniżeli 5 kg. ani też nie mogą przekroczyć 110 cm. wielkości. Portarja oblicza się według wagi i wielkości paczek. Opłata za paczkę do 1 kg. i 90 cm. wielkości wynosi n. p. 5,65 fr. i 25000 mk. (do 31 lipca 250 mk.) dopłaty. Obecnie jak i doręczenie paczek uskutecznią się bardzo szybko.

\* Gietrzwałd. W niedzielę 29 lipca urządziło olsztyńskie Towarzystwo Młodzieży wycieczkę do Gietrzwałdu. Młodzież przybyła pociągiem o godz. 8 1/2 do Biesalu a stamtąd pieszo do Gietrzwałdu na główne nabożeństwo. Zapowiedziany śpiew wypaść musiał z powodu braku dyrygenta i kilku śpiewaków. Po krótkim odpoczynku i posileniu udała się młodzież na nieszpory a potem wspólnie z Towarzystwem Młodzieży z Gietrzwałdu do „Źródła”, gdzie czekali goście olsztyńscy, którzy popołudniu przybyli. Tutaj krótką przemowę wygłosił jeden z gości i zakończył pieśnią „Serdeczna Matko”. Zaśpiewano jeszcze na 2 głosy „Ojciec z niebios”, „Chwalcie jąki” i „Królowej Anielskiej śpiewajmy”. Po krótkiej modlitwie udano się ze śpiewem nad jeziorem do lasu pp. Baranowskich, gdzie gietrzwałdzkie Towarzystwo Młodzieży przyjmowało gości olsztyńskich kawą i placikiem. Podziękował za to przyjęcie i zachęcał do narodowej pracy jeden z gości, nawiązał do słów tych p. Böhm, prezes gietrzwałdzkiego Tow. Młodzieży. Deklamowały pięknie przy kawce panienki: Brzeszczyńska Jadzia, Barczewska Łucja i Basia. Gry i zabawy przepędziły resztę dnia a późnym wieczorem pożegnali się młodzi między sobą aby pieszo i wozami wrócić do swych siedzib.

Wdzięczność uczestników wycieczki należy się pp. Baranowskiemu i całemu gietrzwałdzkiemu Towarzystwu Młodzieży za staropolską gościnność, którą okazano na każdym kroku goszczącemu towarzystwu.

Pracownicy.

\* Tomaszkowo. Przed tygodniem, jak donosiliśmy, zaginęła tu starsza kobieta nazwiskiem Gryngiel. Wszelkie poszukiwania gminy, żandarma, soltysa i tutejszej szkoły pod przewodnictwem tutejszego nauczyciela nie przyniosły żadnego skutku. Ku wielkiemu zdziwieniu wszystkich zaginiona powróciła w ostatnich dniach z gościny do domu. Mówi się zatem, iż G. jest umysłowo chorą. Rozgoryczenie wszystkich a szczególnie tych, którzy poszukiwania czynili jest wielkie. Jest także obawa o przyszłość tej osoby.

\* Święta Sikiorka. Nieszczęście wydarzyło się w mieszkaniu krawca Radkego. W nieobecności rodziców bawił się 8 letni synek fuzją w którą prawdopodobnie i nabój włożył. Naraz fuzja wydała strzał i trafila 4 letnią siostrę tak nieszczęśliwie, że śmierć nastąpiła na miejscu.

## Jeszcze teraz

zamawiać można „Gazetę Olsztyńską” na wszystkich pocztach i wprost w ekspedycji. Na pocztach zamawiać należy „Gazetę” „mit Nachlieferung”, to znaczy że poczta dostarczyć musi numeru od 1-go.

### Z Powiśla.

\* Malbork. Wielkie nieszczęście wydarzyło się w składnicy starego żelaza firmy Goldberg. Tu ładowali robotnicy żelazo stare do wagonu. Prawdopodobnie leżał pomiędzy żelazem zapalacz od granatu który przy ładowaniu przez poruszenie widłami eksplozował, przyczem został robotnik Katzmarski śmiertelnie, robotnik Sanff ciężko, a robotnik Kaltwasser lekko poraniony.

Sztum. Niedzielne zebranie kółka rolniczego odbyło się przy dość liczny udziałem członków. Zaszczycił je swoją obecnością p. patron kółek rolniczych. Porządek dzienny zawierał pomiędzy innymi referat ogólnooświatowy p. K. Donimirskiego o zaludnieniu Europy i o stanie przemysłu w Polsce. Zainteresowanie wzbudził pogląd na stan organizacji rolniczej na naszym Powiślu.

Uchwalono pod punktem zasilenia kasy nie brać więcej pieniędzy jako składkę miesięczną, lecz miesięcznie 1 funt żyta od członka. Przy omawianiu spraw ze sportem związanych rzucił jeden z członków nową myśl, a mianowicie utworzenie towarzystwa jeźdźców na wzór niemieckich „Reitervereinerów”.

Cieszyłobyśmy się, gdyby i inne koła myśli tę zechciały rozpatrzyć. Wachmistrz, który służył przy konnicy jest do dyspozycji.

\* Trzciano. Najmłodsze dziecko p. Trzciańskiego utopiło się w małej kałuży na podwórzu. Jakim sposobem niewiadomo. Przypuszczać należy że z przestrawu atak serca kres położył jego życiu.

\* Sztumskiepole. Krążą pogłoski, jakobyśmy się zapierał naszej polskości. Oświadczam niniejszem, że pogłoski te nie polegają na prawdzie i przynajmniej publicznie do polskości.

Sztumskiepole, dnia 27. 7. 23.

Barbara Jankowska.

## Przemysł i handel.

### Rynek pieniężny.

Placono dnia 31. lipca:

za 100 marek polskich . . . . .	500,—	mk. niem.
za 1 dolar amerykański . . . . .	1097250,—	„ „
za 1 gulden holenderski . . . . .	428925,—	„ „
za 1 funt szterlingów ang. . . . .	4987500,—	„ „
za 1 frank szwajcarski . . . . .	194512,—	„ „
za 1 frank francuski . . . . .	63840,—	„ „
za 1 lir włoski . . . . .	47880,—	„ „
za 1 koronę czeskosłowacką . . . . .	—,—	„ „
za 100 koron austriackich . . . . .	1596,—	„ „

### Ceny ziemiopłodów.

(Berlińska giełda płodów rolnych).

Berlin, 31 lipca. Godzina 1-sza w południe. Notowania słomy i siana. Ceny hurtowne za 50 klg. loco stacja: słoma pszeniczna i żytnia prasowana i wiązana drutem 87—92000, słoma owsiana prasowana i wiązana drutem 77—81000, słoma pszeniczna i żytnia prasowana i wiązana szpagatem 84—85000, słoma żytnia długa, wiązana 87—92000, luźna i wiązana słoma pomięta 77—78000, sieczka 107—111000, siano 54—59000, siano dobre 62—66000.

Urzędowe notowania produktów (za 50 klg.). Pszenica 2050-2100000, żyto 1450-1400000, jęczmień ozimy — — —, jary 1600—1700000, owies 1600—1700000, kukurydza loco Berlin — 1800000. Za 100 klg.: mąka pszenna 6900-7200000, mąka żytnia 4600—5000000. Za 50 klg.: ospa pszenna 900 950000, ospa żytnia 950—1000000, rzepak — 2500000, siemię lniane — — —, groch Wiktorja 2500-3000000, groch spoż. mały — 2500000, groch pastewny — — — peluszką — — —, bób polny — — —, wyka — — —, łubin niebieski — — 700000, łubin żółty — 1000000, seradela — — —, makuch rzepakowy — 1400000, makuch lniany — — —, wyłoki suche — 750000, wyłoki cukrowe — — —, melasa torfowa 650—700000, płatki ziemniaczane 1100—1200000.

### Ruch towarzystw.

Szczecin. Plenarne zebranie Z. P. w N. oddział w Szczecinie odbędzie się w niedzielę dnia 5-go sierpnia popołudniu o godz. 4 w lokalu p. Schreiber, Bismarkstr. 23. O liczny udział prosi Zarząd.

Gietrzwałd. Zebranie Tow. Kob. Polskich odbędzie się w niedzielę dnia 5 sierpnia o godz. 3-ciej po poł. w mieszkaniu p. Flutaka. Liczny udział członków i gości pożądany. Zarząd.

Staniślewo. Zebranie Tow. Młodzieży odbędzie się w niedzielę 5 sierpnia o godz. 4 popołudniu w zwykłym lokalu. Przybędzie jako gość sekretarz K. O. Tow. Mł. Uprasza się o liczny udział członków i gości a zwłaszcza o zjednanie towarzystwu nowych członków. Zarząd.

Szabarg. Zebranie Tow. Młodzieży odbędzie się w niedzielę 5 sierpnia zaraz po nieszporach u pana Kolendra. Uprasza się o liczny udział młodzieży, o przeprowadzenie nowych członków i o przyniesienie śpiewników. Zarząd.

Kwidzyn. Zgromadzenie Polsko zawodowe nie mogło się odbyć w niedzielę 29-tego jak było ogłoszone ponieważ zakazała tutejsza policja wszelkie zgromadzenia. Aby się nie narazić na koszt odłożono zebranie do przyszłej niedzieli dnia 5 sierpnia zaraz po nabożeństwie na które Szan. rodaków i rodaczki jaknajprzejmiej zapraszam.

Przybycie wszystkich członków jest konieczne ponieważ są ważne sprawy do obmówienia. Goście mile widziani.

Rodacy! Przystępujcie do naszej organizacji Związku Polaków jaknajliczniej, tylko jednością możemy zwyciężyć. Stare przysłowie powiada „Swój do swego”, jeżeli będziemy chodzić jak owce rozproszone to do żadnego celu nie dojdziemy.

Zwołujący.



Asinus Asinorum in saecula saeculorum, czyli gatunek Warmjaków, kórzy zamiast „Gazety Olsztyńskiej” zapisują wrogię nam blaty niemieckie.

Redaktor: Seweryn Pieniężny. Drukem i nakładem Joanny Pieniężnej z Olsztyna.

## Zamówienie „Gazety“ na sierpień.

Ich bestelle hiermit für den Monat August 1923  
die polnische Zeitung

„Gazeta Olsztyńska“

aus Allenstein mit Zustellung und Zahl 12036 Mk.  
Imię, nazwisko i adres (Vor- und Zuname und Adresse):

Obige 12036 Mk. erhalten zu haben bescheinigt

## Wszelkie prace kowalskie

załatwia prędko i tanio

**Kochański, mistrz kowalski**  
Sztum, przedzamcze.

## Wszelkie towary kolonialne i trunki

po bardzo korzystnych cenach poleca

**Emil Block, Sztum, Rynek.**

## Wszelkie zboża

skupuje i sprzedaje po dziennych cenach

**Potowski, młynarz**  
Sztum, przedzamcze.

## Nauczyciel — Warmjak

b. pracownik plebiscytowy, na bardzo dobrej posadzie  
w powiecie Grudziądzkiem pragnie nawiązać kore-  
spondencję z wykształconą i narodowo usposobioną  
Warmjanką

celem ożenku.

Reflektantki zechcą zgłosić się z całym zaufaniem do  
Adm. Gaz. Olszt. pod „Nauczyciel Warmjak“.

Dyskrecja rzecz honorowa!

Kupię

## stary wiatrak

do rozebrania. Zgłoszenia pod lit. F. F. G. do ekspedycji  
Gazety.

## Ucznia kowalskiego

od zaraz lub później poszukuje

**Kochański, mistrz kowalski,**  
Sztum, przedzamcze.

## Kupuję każdą ilość

konopi, wosku, gorczyicy i wszystkie zioła medycynalne  
w suszonym stanie po najwyższych cenach dziennej.

**St. André, Schwanen-Drogerie**  
przy moście św. Jana.

## Wiązarki

(pamiętki Chrztu św.) polskie i niemieckie  
w cenie od 500 do 6000 mk. poleca

**Księgarnia Gazety Olsztyńskiej.**

## Drugi konkurs o nagrodę dla członków Towarzystw Młodzieży.

Komisja Organizacyjna Towarzystw Młodzieży  
Polskiej na Warmji ogłasza niniejszem drugi konkurs  
na odczyty z dziedziny historii, literatury, nauki i sztuki,  
do użytku na zebraniach Towarzystw Młodzieży.

Warunki: a) W konkursie mogą brać udział  
tylko członkowie Towarzystw Młodzieży, opracowując  
jeden z podanych tematów; b) Prace, pisane czytelnie  
(błędy nie wykluczają osiągnięcia nagrody) należy  
oddać przesyłką do 31 sierpnia br., którzy je do  
10 września oddać winni Komisji Organizacyjnej  
Towarzystw Młodzieży; c) Rozciągłość odczytów nie  
ma więcej wynosić jak 30 minut czytania, ani też  
mniej niż 20 min. czytania.

Nagrody: Wyznacza się nagrody po 20 do  
30 tysięcy marek, które podniesione będą w stosunku  
do dalszej dewaluacji. Ilość nagród zależną jest  
od liczby prac nadesłanych.

Sąd konkursowy stanowią członkowie podpisanej  
komisji.

**Komisja Organizacyjna**  
**Tow. Młodz. Polskiej na Warmji.**

## Elementarz toruński

egz. po 1500 mk. poleca

**Księgarnia Gazety Olsztyńskiej.**

## BANK LUDOWY

E. G. m. u. H.

w OLSZTYNIE

placi od depozytów:

za wypow. rocznem . . .	22 0/0
„ „ półrocznem . . .	18 0/0
„ „ kwartalnym . . .	16 0/0
„ „ dziennem . . .	14 0/0

Zarząd.

Steffen. Malewski. Żurawski.

## Księgarnia „Gazety Olsztyńskiej“

Rynek Rybny

Telefon Nr. 531

\*\*\* \*\*

poleca obok książek do nabożeństwa, książek  
treści światowej i dewocjonalnej następujące rzeczy:

\*\*\* \*\*

## papiery listowe

luźno i w paczkach

kalamarze \* atramenty \* ołówki \* tablice  
rysiki \* kleje \* suszki \* linijki \* laki  
zeszyty szkolne \* bibuły \* pióra \* pluskiewki  
(Reisstifte) \* serwetki papierowe \*  
koronki papierowe \* papier krepowy \*  
papier do kwiatów \* liście do kwiatów \* drut  
do kwiatów \* wiązarki do chrztu polskie i  
niem. \* pocztówki \* karty do grania \* po-  
winszowania na imieniny, urodziny, zaręczyny, ślub

Jako najstosowniejsze podarki ślubne polecamy:

## Obrazy świętych w ładnych ramach

\* \* po znacznie zniżonych cenach. \* \*

Ks. W. Barczewski.

## Kiermasy na Warmji

Wydanie 4-te, znacznie rozszerzone,  
wyszło z druku.

Cena 3000 mk., z przesyłką  
3050 mk.

Do nabycia w **Księg. Gazety**  
**Olsztyńskiej.**

Zaproszenia weselne  
:: zawiadomienia ::  
o zaręczynach i ślubie



wykonuje szybko i oszczędnie



Drukarnia  
„Gazety Olsztyńskiej“

Wstępujecie do Polsko-katolickiego  
Towarzystwa Szkolnego!